

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcja 79, Administracja 98. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Administracja czynna od godz. 9—3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. **BYREKTER WYDAWNICTWA** przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Koste czkowe P. K. O. Nr. 30.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40. **CENA PRZEMUMERATY:** subskrypcja z dostawą do domu lub pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranię 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wilmowski przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redak., komunikaty — 10 gr., na 10 dni, jednokrotność, ogłoszenia wilmowskie — 50 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tablicowe 40%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-ko łamowy, za tekstem 10-ko łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Nowa konstytucja. Wilnianie lecą przez Atlantyk Z New-Yorku do Warszawy na samolocie „Orzeł Biały“.

Wytyczne nowej konstytucji, proklamowane na zjeździe legionowym przez prezesa W. Sławka, przyjęte entuzjastycznie przez wielotysięczne rzesze uczestników zjazdu, wypływa ją konsekwentnie z tego, zasadniczego stanowiska, jakie obóz legionowy, obóz dziś Polską rządzący, zajmował zawsze wobec zagadnień państwowych.

Państwo jest najwyższą formą organizacyjną narodu. Z tego założenia wypływa dalsza prawda: dogmat o zwierzchnictwie państwa, wobec którego zejść muszą na plan dalszy wszystkie interesy i jednostronne, samolubne apetyty klas, stanów, zawodów czy jednostek. Zawołanie „Dobro państwa — najwyższym prawem” jest już od lat formułą i hasłem, dookoła którego grupują się z dniem każdym liczniejszą rzesze obywateli świadomych swych wobec przyszłości narodu obowiązków.

Organizacja państwa musi usprawniać je do spełnienia misji dziejowej, do stawiania czoła grożącym niebezpieczeństwom. Odpowiednia hierarchia władz musi zapewnić państwu p'ón stabilizacyjny, któryby ostał się mimo burz politycznych i krzyżowania się z sobą sprzecznych prądów społecznych. Państwo wyposażone być musi w odpowiedni aparat, zdolny choćby przez stosowanie przymusu do zapewnienia sobie posłuchu ze strony obywateli. Władza wykonawcza musi być na tyle niezależna od oddziaływania zmieniających prądów opinii, by mogła konsekwentnie wcielać w życie nakazy polityki państwowej, wybiegając dalej w przyszłość i by nie ugrzęzła w biurokratycznym życiu z dnia na dzień lub w pułapce partyjnych dyktatów.

To też opinia społeczna zgodna jest bez wyjątku niemal z rozlegającym się od lat żądaniem wzmożenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, który winien stać się istotnie Głową Państwa, czynnikiem nadrzędnym, wpływającym realnie na tok spraw bieżących, bezstronnym arbitrem w sporach między innymi podporządkowanymi mu organami władzy państwowej. Powszechny głos opinii domaga się również wyposażenia władzy wykonawczej w większe, niż dotąd, uprawnienia, by zapewnić jej możliwość podejmowania ważkich decyzji w atmosferze niezmaconej groźbami ciągłych przesilen i realizowania tych decyzji sprawnie i metodycznie.

Te wytyczne, za któreśmy opowiadaliśmy się i doświadczenie lat ubiegłych i zgodna opinia najwybitniejszych naszych uczonych i mężów stanu, nie uszczuplają w niczym współczesności twa społeczeństwa w rządach. Wyraża się ono w istnieniu reprezentacji parlamentarnej, opartej na szerokich, demokratycznych podstawach nowoczesnej ordynacji: wyborczej, a wyposażonej w rozległe uprawnienia kontroli i inicjatywy ustawodawczej.

Co więcej, wytyczne nowej konstytucji w postanowieniach swych, dotyczących struktury senatu, jako drugiego, równorzędnej i zrównanej w prawach z sejmem izby ustawodawczej, dają do tego, by wydobyc ze społeczeństwa jak największą ilość swobodnej twórczości, szarmonizowanej z dobrem państwa, by dać głos przemocy w sprawach publicznych tym wszystkim, którzy zdali już egzamin ze swej obywatelskiej cnoty i zasłużyli się Ojczyźnie. Wytyczne te pobudzają mają w szerokich warstwach narodu szlachetną ambicję i emulację w dziedzinie pracy społecznej. Każdy, bez względu na swój zawód, wiek, pozycję społeczną, bez względu na swe przekonania polityczne, będzie mógł z bezimienną ma-

sy sejmowych wyborców wydzwignąć się do grona ludzi zasłużonych dla państwa i wpływać realnie na tok spraw państwowych przez uczestnictwo w powoływaniu do życia senatu.

Pierwszą kadra tej senackiej kurji wyborczej będą kawalerowie orderów: Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości. Trudno o trafniejszą podstawę wyróżnienia, wolną od przypadkowości, względów politycznych czy społecznych. Wyróżnieni zostali ci, którzy są budowniczymi naszej niepodległości, którzy ofiarnie pierwsi rzucili rękawicę przemocy wrogów, którzy w latach niewoli mobilizowali naród do walki, wrzykiwali mu w duszę hasło niepodległości, którzy na polach bitew nieśli swe życie w ofierze Ojczyźnie. Zrównani w prawach zostali tu ci wszyscy, którzy po równi stawali dotychczas w szeregu ofiarnego, nieustępliwego hufca bojowników o niepodległość państwa, o całość jego ziem.

W drugim niejako rzucie staną wszyscy zasłużeni na jakimkolwiek posterunku pracy publicznej, skoro ich senat uzna za godnych tego wyróżnienia. Nowa konstytucja nie tylko usunie błędy konstytucji marcowej. Stworzy równocześnie jakby szkołę obywatelskiej pracy i wyróżni zaszczytnie tych wszystkich, którzy imać się będą tej pracy pod hasłem: Dobro państwa — najwyższym prawem.

Ra.

Start odbył się pomyślnie.

NEWY YORK. (Pat.) Start z lotniska nowojorskiego braci Adamowiczów odbył się gładko i przy sprzyjających warunkach. Obaj bracia Adamowicze urodzili się we wsi Olchowice w powiecie Wilejskim, woj. wileńskiego. Po ukończeniu nauki w gimnazjum w Mińsku urzybyli do Stanów Zjednoczonych. Józef Adamowicz liczy lat 38 i jest kawalerem. Brat jego jest żonaty i liczy lat 33. Obaj są właścicielami fabryki wody sodowej w Brooklynie. Lotnictwem interesują się od kilkunastu lat. Dokonali wielu pomyślnych lotów nad Ameryką. Oprócz samolotu „Orzeł Biały”, na którym obecnie lecą nad Atlantyk, posiadają jeszcze dwa inne.

NEWY YORK. (Pat.) Samolot „Orzeł Biały”, na którym lotnicy polscy

Józef i Bronisław Adamowicze lecą przez Atlantyk, jest takiego samego typu, na jakim lotnicy duńscy Hillig i Holm przelecieli Atlantyk z New Jersey do Danii w roku 1931. Lotnicy polscy oświadczyli przed startem, że zamierzają dokonać próbnego lotu do Harbour Grace w Nowej Ziemi. W oficjalnych kołach panuje przekonanie, że będą kontynuowali swój lot aż do Warszawy, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne.

KATASTROFA.

Lotnicy ranni.

HARBOUR GRACE (NOWA FUNLANDJA), (Pat.) SAMOLOT „ORZEŁ BIAŁY” BRACI ADAMOWICZÓW ULEGŁ KATASTROFIE PODCZAS LĄDOWANIA NA MIEJSCOWYM LOTNISKU. WEDŁUG NIESPRAWDZONYCH WIADOMOŚCI, BRACIA ADAMOWICZE ZOSTALI CIĘŻKO RANNI.

HARBOUR GRACE, (Pat.) Szezegół katastrofy braci Adamowiczów są następujące. Samolot po przebyciu sześciu tysięcy kilometrów z lotniska Bennett Field w Nowym Yorku do Harbour Grace na Nowej Funlandji opuścił się na lotnisko. Silnik pracował na zwolnionych obrotach i samolot stracił szybkość, dotykając kolami ziemi. W pewnej chwili silny podmuch wiatru uderzył w samolot, który stracił równowagę i przewrócił się. Bracia Adamowicze odnieśli rany, które jednak — jak obecnie donoszą —

nie są ciężkie i nie zagrażają niebezpieczeństwem ich życiu. Lotnikom polskim udzielono niezwłocznie pomocy lekarskiej. Samolot jest uszkodzony. Wypadek wywołał wielkie wzruszenie na lotnisku w Harbour Grace, gdzie przewidywano, iż bracia Adamowicze po krótkim postoju i odnowieniu zapasów benzyny rozpoczną lot przez Atlantyk. Wobec uszkodzenia aparatu i obrażeń odniesionych przez lotników powrócą oni prawdopodobnie okrętem do Nowego Yorku, rezygnując narazie z lotu.

POLSKA—GDAŃSK

Deklaracja prezydenta Rauschninga.

GDANSK. (Pat.) Na wtorkowym posiedzeniu Volkstagu prezydent Senatu Rauschning złożył deklarację o sytuacji zewnętrznej i politycznej wolnego miasta.

NOWA EPOKA.

Po stwierdzeniu, że Gdańsk wszedł w nową epokę o historycznym znaczeniu, zakończył on o podpisaniu w dniu 5 bm. porozumienia co do szeregu istotnych nie-dziw Polska a Gdańskiem kwestii spornych. Osiągnięte zostało wprawdzie tylko praktyczne arrangement, ale jest ono faktem o zasadniczym znaczeniu. Po raz pierwszy dały się aktualnie kwestie sporne zlikwidować bezpośrednio.

STOSUNKI Z POLSKĄ.

Stosunki wolnego miasta i Polski w ciągu ostatnich lat stale się pogarszały tak, że groziła katastrofa. Jeszcze przed objęciem władzy przez narodowo - socjalistyczny manifestował swoją gojowość do załatwienia wszystkich spraw spornych. Nowy Senat widział swe najbliższe zadanie nie tylko w odprężeniu stosunków z Polską, lecz także w współpracy z nią, zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Temu celowi służyła wizyta warszawska jako krok wstępu do bezpośrednich rokowań. Jeżeli już po kilku tygodniach udało się przynajmniej kilka spraw zasadniczych znaczenia zbliżyć ku rozwiązaniu, to zawdzięczać to należy obustronnej woli porozumienia i współpracy.

PRAWA W. MIASTA.

Prezydent Senatu gdańskiego oświadczył dalej, że pragnie usunąć pewne zanepokojenie gdańskiej opinii publicznej, że Senat zamierza rezygnować z zasadniczych praw wolnego miasta, bez nadziei na otrzymanie rekompensaty. Mówca stwierdza, że jego obowiązkiem będzie ujawnić wewnętrzny stosunek poszczególnych kompleksów kwestii spornych, by udowodnić, że Senat nie odstąpił od ich rozwiązania z zamiarem zawarcia kompromisu w kwestiach częściowych, lecz że podjął na nową przyszłość odważną próbę rozwiązania całokształtu.

ZNACZENIE UREGULOWANIA STOSUNKÓW Z POLSKĄ.

Dr. Rauschning podziękował dalej poprzednim Senatowi za ich walkę o samodzielność wolnego miasta oraz wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów, pod którego auspicjami odbyły się ostatnie, za jego współpracy przy oczyszczaniu atmosfery i przygotowaniu rozwoju tych rokowań. Dalej mówca zaznaczył, że Senat jest przekonany, że obecnie już całokształt sytuacji gdańskiej dojrzał do rozwiązania. W historii nie jest rzadkim wypadkiem, że problemy w rodzaju zagadnienia gdańskiego, utrzymujące rany w 2 narodach sąsiadnych w stanie otwartym, przyspieszają rewizję ich obopólnego wzajemnego stosunku i tem samem stają się, po mimo że przedtem stanowiły ciężkie obciążenie, wprost gwarantami pokoju. W tym

sensie należy widzieć w fakcie szczerego i sprawiedliwego uregulowania stosunków polsko - gdańskich możliwość rewizji stosunków wielkich narodów sąsiadnych Europy Środkowej na gruncie nowych zasad prawnych.

Układ o położeniu prawnym Polaków w Gdańsku jest przesłanką tych nowych stosunków, uwarunkowanych duchem sprawiedliwości i wzajemnego zaufania. Porozumienie tego rodzaju jest jednak tylko wstępem do brzoji woli obu stron. Układy zawarte na podstawie prawnej reserwacji mentalis nie mogą przynieść żadnej ze stron trwałych rezultatów.

Dr. Rauschning wspominał następnie, że Senat z lat 1926 — 1928 usiłował już dopro wadzić do porozumienia z Polską. Polityka ta musiała zbankrutować, ponieważ nie była oparta na odpowiednich przesłankach duchowych. Narody, by pojednać się, muszą swą politykę w kilku przynajmniej punktach doprowadzić do wspólnego mianownika. Na ród niemiecki, rządzący w duchu między-narodowo - liberalnym, nie miał nie wspólne z narodem polskim, wzrosłym w odrędnym państwie na podstawie namienne go samopoziorności narodowej.

Senat narodowo-socjalistyczny mógł jednak wkroczyć na drogę szukaną porozumienia, w przekonaniu, że obecnie życie narodu obu ludów biegnie podobnym korytem. U progu szczerzego porozumienia musi stać jednak wzajemne uznanie do życia potrzeb nieprzeżreń oraz samodzielnej formy politycznej.

KONIECZNOŚĆ SAMOOBRONY.

Mówca podkreślił, że Gdańsk jest samodzielnym państwem, pełną unifikacją gdańskiego gospodarstwa z gospodarstwem polskim, mimo wspólnoty obszaru celnego, nie jest możliwa. Na tym punkcie musi panować zupełna jasność. Gdańsk nie może naruszać podstaw swego istnienia i nie może uznać, że pewna ochrona własnego rynku miałaby oznaczać ograniczenie Polski w jej prawie do wolnego, nieskrępowanego dostępu do morza w Gdańsku. Gdańsk pragnie położyć trwa-

le podstawy współpracy, jednak musi zwrócić uwagę na konieczność samoobronny w stosunku do potężnego państwa. Jeżeli nie uda się teraz znaleźć wyjścia z trudności okresu powojennego, to trudna będzie rzecz uniknąć dążenia do zasadniczej zmiany egzystencji Gdańska.

Zkolei dr. Rauschning przeszedł do szeregów przedstawienia treści zawartych układów, stwierdzając, że Senat wyszedł z założenia, iż ochrona własnego życia narodowego i kulturalnego jest fundamentalną zasadą prawną w stosunkach wzajemnych narodów.

PORT GDAŃSKI.

Omawiając arrangement w sprawie portu gdańskiego, mówca zaznaczył, że ważnym elementem od jego postanowienia będzie duch, który będzie kształtował jego wykonanie. Senat ma silną wolę uczynić wszystko, aby polskiemu zamorskiemu obrotowi towarowemu udzielił poparcia. Oczekuje on, że i rząd polski uczyni wszystko, by zapewnić portowi gdańskiemu odpowiedni stan zatrudnienia. Nadmienimy dalej, że rokowania gospodarze, które zdają się stwarzać specjalne trudności, są jeszcze w toku, nadmienić Rauschning, że obok woli rządów ważnym współczynnikiem będzie wola ludności.

Przemówienie swe zakończył prezydent Senatu słowami, iż Gdańsk nie chce chwiliowej gospodarki korzyści, nie chce po koju za wszelką cenę, lecz stara się przynieść wzajemne stosunki z płaszczyzny politycznych jednolitości na platformę stanu prawnego.

SENAT APROBOWAŁ DEKLARACJĘ.

Przy przemówieniu p. Rauschninga, przyjętem przez Volkstag gorącymi oklaskami, prezydent Volkstagu von Wnuck odczytał treść rezolucji, uchwalonej przez członków senatu, w której Volkstag aprobuje deklarację Senatu. Rezolucja została przez całą izbę z wyjątkiem komunistów przyjęta jednomyślnie. Wszyscy zebrani wraz z trybuną i lożą dyplomatyczną oraz lożą prawną, przyjęli ten fakt żywymi oklaskami.

Układ polsko-gdański.

WARSZAWA, (Pat.) Dziś został opublikowany tekst układu między Rzeczpospolitą Polską a w. m. Gdańskiem, podpisanego dnia 6 sierpnia r. b., w sprawie korzystania przez Polskę z portu gdańskiego. Układ ma być charakteru umowy ramowej, składa się z 4 artykułów.

Według art. 1, rząd polski i Senat w. m. Gdańska zgadzają się zawiesić na czas trwania układu będącą w toku w Lidze Narodów procedurę w sprawie używania portu gdańskiego przez Polskę.

Według art. 2, rząd polski zapew-

ni portowi gdańskiemu w miarę możliwości równy udział w polskim obrocie morskim. W tym celu zostanie podtrzymany stały kontakt przez per-jodyczne obustronne spotkania.

W art. 3 Senat w. m. Gdańska przyrzeka Polsce swą współpracę w rozwoju bezpośredniego handlu morskiego, w miarę swych sił finansowych i gospodarczych.

Według art. 4 każda ze stron zastrzega sobie prawo ponownego wdrożenia procedury za uprzednim 3-miesięcznym zawiadomieniem.

Kondolencja Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, (Pat.) Pan Marszałek Piłsudski, otrzymawszy wiadomość o zgonie prof. Władysława Mazurkiewicza przesłał na ręce siostry jego pan Józefa Grabowskiej następującą depezę:

Głęboko dotknęła wiadomością o śmierci prof. Władysława Mazurkiewicza, przesyłam na ręce Pani wyrazy współczucia i mego serdecznego żalu.

Pikieliszki.

(—) JÓZEF PIŁSUDSKI.

Marszałek Raczlewicz w Argentynie.

BUENOS AIRES, (Pat.) Marszałek Raczlewicz, który przybył do Buenos Aires, złożył oficjalne wizyty prezydentowi republiki i członkom rządu. Stowarzyszenia Polaków argentyńskich wybrały marszałka Raczlewicza prezesem honorowym. Polonia argentyńska przyjęła z entuzjazmem projekt utworzenia światowego związku Polaków.

Bezrobocie spada.

WARSZAWA, (Pat.) Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowych i komunalnych urzędach pośrednictwa pracy wynosiła w dniu 5 sierpnia r. b. na terenie całego państwa 211.343 osób, co stanowi spadek liczby bezrobotnych w stosunku do poprzedniego tygodnia o 2.453 osoby.

Nowy ambasador Anglii w Moskwie.

LONDYN, (Pat.) Lord Chilston, obecny poseł brytyjski w Budapeszcie, ma być mianowany ambasadorem Wielkiej Brytanii w Moskwie na miejsce Edmunda Ovey'a, który opuścił swe stanowisko w związku z procesem inżynierów angielskich.

Eskaadra włoska wystartowała.

CLARENVILLE (Nowa Zemia), (Pat.) Eskadra gen. Balbo wystartowała o godzinie 2.45 według czasu lokalnego.

HORTA. (Pat.) 9 hydroplanów z eskadry gen. Balbo wyładowało o godz. 19.25. Pozostałe aparaty leciały do Ponte del Gada. W tej drugiej grupie znajduje się gen. Balbo. Wszystkie aparaty wywiodowały w doskonałym stanie. Przelot nad Atlantykem trwał 11 godzin 45 minut.

Wczoraj padł rekord — dziś chcą go pobić.

PARYŻ, (Pat.) Lotnicy Lefebvre i Assolant postanowili pobić rekord światowy długości nieprzerwanego lotu na samolocie „Paillard”. Lotnicy zamierzają wystartować nie z lotniska Le Bourget, lecz z Calais lub Boulogne.

Kronika telegraficzna.

— Ministerstwo marynarki japońskiej wydało komunikat, w którym oznajmia, że zakończono całkowicie operację, związane z wycofaniem wojsk japońskich na południe od wielkiego Muru Chińskiego.

— Miasto Cornwall w stanie Ontario (Kanada) nawiedził wielki pożar, który zniszczył 60 domów. Pożar opanowano. Straty wynoszą przeszło pół miliona dolarów. Fabryki ocalały.

— Na dziedzińcu więzienia śledczego w Hamburgu nastąpiło we wtorek wykonanie wyroku śmierci na niejakim Volku, oskarżonym o zabójstwo policjanta.

— Podczas wydobywania węgla z szybu kopalni „Hr. Ronard” w Sosnowcu 2 robotników uległo zranieniu wskutek wydobywania się gazów. Czesław Sukiewicz poniósł śmierć. Drugą ofiarę wypadku w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

— Senat miasta Hamburga postanowił wstrzymać wypłaty zasiłków z tytułu świadczeń socjalnych, wszystkim osobom którym udowodniono, że uszczuplają jeszcze potajemnie wkłady do kas partyjnych organizacji socjal - demokratycznych i komunistycznych.

Sztandary historyczne przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu premiera Jędrzejewicza i wiceministra Spraw Wojskowych gen. Słowaj-Składkowskiego przyjmuje przed kolumną Zygmunta

defiladę legionistów. Defiladę otwiera kompania honorowa 21 p. p., prowadząca historyczne sztandary z r. 1863 i z okresu walk legionowych.



Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach galanterijnych.

